

## HISZPANIA GŁÓWNYM KIERUNKIEM NIELEGALNYCH MIGRACJI

- Według FRONTEX w przypadku czterech dotychczasowych głównych szlaków nielegalnej migracji na stary kontynent mowa jest o 43 procentowych spadkach względem roku ubiegłego i obecnie ma to być około 73 500 prób w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 2018 r.
- Szlak wiodący przez Hiszpanię stanowi główny kierunek nielegalnej migracji i odpowiada za ponad połowę przypadków przekroczenia granic w sposób nieautoryzowany.

---

W pierwszych miesiącach 2018 r. spadła presja migracyjna na głównych szlakach przerzutu ludzi do UE. Jednak dane FRONTEX wskazują, że wzrasta liczba przypadków nielegalnych prób przekroczenia granic na kierunku iberyjskim, prowadzącym do Hiszpanii. Zwiększoną liczbę przypadków nielegalnych prób przekroczenia granic odnotowuje się także na granicach lądowych z Turcją.

Agencja FRONTEX opublikowała informacje dotyczące nielegalnej migracji do Europy, podkreślając, że w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 2018 r. ogólna liczba nielegalnych prób przedostania się do UE spadła. W przypadku czterech dotychczasowych, głównych szlaków nielegalnej migracji na stary kontynent, mowa jest o 43 procentowych spadkach i obecnie ma to być około 73 500 prób. W samym tylko lipcu wykryto około 14 900 prób przekroczenia granic zewnętrznych na głównych trasach migracyjnych do UE, a więc o 18 procent mniej niż w tym samym miesiącu w 2017 r.

Odnotowane spadki są przede wszystkim efektem mniejszej presji migracyjnej w rejonie środkowej części Morza Śródziemnego. Przy czym, dziś to szlak wiodący przez Hiszpanię stanowi główny kierunek nielegalnej migracji i odpowiada za ponad połowę przypadków przekroczenia granic w sposób nieautoryzowany.

Jak wynika z danych FRONTEX, coraz większa presja migracyjna pojawia się na kierunku hiszpańskim. W ubiegłym miesiącu szlak migracyjny w zachodniej części Morza Śródziemnego "odpowiadał" właśnie za ponad połowę wszystkich przypadków nielegalnego przekraczania granic UE. Liczba migrantów przybywających do Hiszpanii wzrosła czterokrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym, do prawie 8800 w lipcu. Należy w tym miejscu przypomnieć, że władze w Madrycie prowadzą obecnie jedną z najbardziej liberalnych polityk względem problemów migracyjnych w południowej części UE, dystansując się od choćby coraz bardziej od restrykcyjnego podejścia nowych władz w Rzymie. Co więcej, umowę dot. nielegalnych migrantów Hiszpania podpisała niedawno z Niemcami. Cudzoziemcy zatrzymani na granicy przy próbie jej nielegalnego przekroczenia mają być w ciągu 48 godzin odsyłani z Niemiec do Hiszpanii. W dodatku hiszpańskie władze nie domagały się w zamian za zgodę żadnych świadczeń od władz w Berlinie.

Jak informuje FRONTEX w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 2018 r. w ramach zachodniej trasy migracyjnej przez Morze Śródziemne odnotowano około 23 100 nieautoryzowanych prób przeniknięcia przez granice, a więc ponad dwukrotnie więcej niż rok wcześniej. Największą grupą migrujących do Hiszpanii są obywatele Maroka, Gwinei oraz Mali. Szacuje się, że migranci z państw subsaharyjskich

stanowili ponad trzy czwarte wszystkich wykrytych spraw.

Duży spadek liczby prób nielegalnego przedostania się na terytorium państw UE odnotowano w rejonie środkowego Morza Śródziemnego. Liczba migrantów przybywających do Włoch tym szlakiem, w samym tylko lipcu spadła do około 1900 przypadków, co tym samym stanowi spadek o 83 procent w stosunku do lipca 2017 r. Całkowita liczba migrantów wykrytych na tej trasie w pierwszych siedmiu miesiącach 2018 r. spadła do około 18200 i jest to wynik o 81 procent niższy niż rok temu. Odnotowano, że do Włoch najczęściej przybywali Tunezyjczycy oraz Erytrejczycy, stanowiąc ponad jedną trzecią wszystkich wykrytych tam migrantów.

Należy w tym przypadku odnotować, że państwa UE zainwestowały m.in. we wzmocnienie potencjału strony libijskiej. Jednocześnie, wspomniane już zmiany w polityce migracyjnej władz w Rzymie niewątpliwie przyczyniły się do zmniejszenia "opłacalności" procedury przetrwania ludzi przez środkowe Morze Śródziemne. Szczególnie przy polityce prowadzonej przez tamtejszego szefa MSW Matteo Salviniego.

W przypadku tras przetrwania nielegalnych migrantów we wschodniej części Morza Śródziemnego FRONTEX odnotował, że w lipcu liczba takich prób wyniosła około 4 000, czyli o 17 procent, mniej niż w poprzednim miesiącu. Zdaniem specjalistów z FRONTEX jest to spowodowane wzrostem liczby nieautoryzowanych prób przekroczeń na granicach lądowych z Turcją. Ostatecznie, łączna liczba migrantów "wykrytych" na trasie wschodnio-śródmorskiej w pierwszych siedmiu miesiącach roku wzrosła o trzy czwarte, jest tym samym szacowana na około 29 500. Na tym szalku największą liczbę migrantów stanowili obywatele Syrii oraz Iraku. Jednakże obywatele Afganistanu stanowili największą liczbę wykrytych nielegalnych migrantów w miesiącu lipcu.

FRONTEX opublikował również pogłębiony raport dotyczący szlaków migracyjnych prowadzących przez państwa zlokalizowane w rejonie zachodniej części Bałkanów. Dotychczasowa główna droga migracyjna z Serbii do Węgier i Chorwacji nadal charakteryzuje się niewielką liczbą nielegalnych migrantów. Jednak zwiększyła się presja migracyjna obejmująca równoległe trasy przez Albanie, Czarnogórę i Bośnię i Hercegowinę, a także z Serbii do Bośni i Hercegowiny. Co więcej, w tym rejonie mówimy o nielegalnych migrantach wywodzących się spoza Europy (Suryjczycy, Irakijczycy, Irańczycy, Afgańczycy, Pakistańczycy, Turcy), ale również o migracjach z państw europejskich (Albania, Macedonia, Kosowo).

FRONTEX/jr